

Sygn. akt X Ga 121/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

P., dnia 22 kwietnia 2015 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu X Wydział Gospodarczy Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący SSO Ewa Kaźmierczak

Sędziowie SSO Wanda Migdał SSO Renata Norkiewicz

Protokolant st.sekr.sąd. Małgorzata Kotecka

po rozpoznaniu w dniu 10 kwietnia 2015 r., w P.

na rozprawie

sprawy z powództwa E. T.

przeciwko W. M.

o zapłatę 3.679,00 zł

na skutek apelacji powoda

oraz sprawy z powództwa W. M.

przeciwko E. T.

o zapłatę 3000 zł

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Zielonej Górze z dnia 7 października 2014 r. sygn. akt V GC 801/14.

I. oddała apelację E. T. (powoda i pozwanego),

II. zasądza od E. T. na rzecz W. M. kwotę 600 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

SSO Wanda Migdał SSO Ewa Kaźmierczak SSO Renata Norkiewicz

UZASADNIENIE

Apelacja powoda okazała się niezasadna i jako taka podlegała oddaleniu.

Jak wynika z uzasadnienia wniesionego środka zaskarżenia zarzuty strony apelującej ogniskują na próbie podważania ustaleń faktycznych w ramach naruszenia art. 233 § 1 kpc, którego zasadności powód dopatruje się w przekroczeniu granic swobodnej oceny dowodów dokonanej wybiórczo, wbrew zasadom logiki i doświadczenia życiowego z naruszeniem zasady bezstronnego, racjonalnego i wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego jako całości. Tak postawiony zarzut na uwagę nie zasługuje.

Trzeba bowiem zauważyć iż swobodna ocena dowodów funkcjonuje w postępowaniu cywilnym przy ustalaniu podstawy faktycznej rozstrzygnięcia sądu. Przyjęta w ustawie swobodna ocena dowodów, nie oznacza jednak dowolności w ocenie dowodów. Granice swobodnej oceny dowodów określają trzy czynniki: logiczny, ustawowy, ideologiczny (zob. wyroki SN: z dnia 20 sierpnia 2002 r., II UKN 555/01, Lex nr 572008, z dnia 7 lutego 2002 r., II UKN 806/00, Lex nr 560570, z dnia 12 lutego 2004 r., II UK 236/03, Lex nr 390137). Czynniki logiczny związany jest z obowiązkiem sądu wyprowadzenia z zebranego materiału procesowego wniosków zgodnych z regułami logiki. Ten wymóg dotyczy wyprowadzenia wniosków po ocenie każdego dowodu z osobna, a także powiązania wszystkich wniosków w jedną logiczną całość (zob. wyrok SA w Poznaniu z dnia 22 grudnia 2005 r., I ACa 540/05, Lex nr 186125). Czynniki ustawowy wyraża przepis art. 233 kpc, który stanowi, że ocena sądu ma być oparta na wszechstronnym rozważeniu zebranego materiału. Taka ocena obejmuje kolejno jego uporządkowanie, odniesienie się do wszystkich przeprowadzonych dowodów i każdego z osobna i w konsekwencji wskazanie, które z faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy zaistniały, bądź nie zaistniały. Istotą oceny dowodów jest wybranie tych, które weszły w skład podstawy rozstrzygnięcia i odrzucenie tych, którym sąd odmówił wiarygodności i mocy dowodowej. Moc dowodowa to przekonanie sądu, jakie uzyskał po przeprowadzeniu dowodu o istnieniu lub nieistnieniu określonego faktu, którego dowód dotyczył (zob. wyrok SA w Gdańsku z dnia 5 maja 2009 r., I ACa 111/09, Przegląd Orzecznictwa Sądu Apelacyjnego w Gdańsku 2009, nr 1, poz. 58, wyrok SA w Poznaniu z dnia 22 grudnia 2005 r., I ACa 540/05, Lex nr 186125). Ocena wiarygodności dowodu odnosi się do źródła informacji (środka dowodowego). Dokonując oceny sąd określa, czy środek dowodowy z uwagi na jego cechy indywidualne i okoliczności obiektywne zasługuje na wiarę. Podstawą selekcji dowodów jest zatem ich wiarygodność. Natomiast kryteriami oceny wiarygodności są doświadczenie życiowe, inne źródła wiedzy, poprawność logiczna, prawdopodobieństwo wersji. W orzecznictwie podkreślono nadto, że ramy swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1) wyznaczone są wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego oraz regułami logicznego myślenia, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i wając ich moc oraz wiarygodność, odnosi je do pozostałego materiału dowodowego" (zob. wyrok SN z dnia 10 czerwca 1999 r., II UKN 685/98, Lex nr 41437, wyrok SA w Szczecinie z dnia 17 września 2008 r., I ACa 1195/06, Lex nr 516569; J. Klich-Rump, Podstawa faktyczna rozstrzygnięcia sądowego w procesie cywilnym, Warszawa 1977, s. 135). Trzeci czynnik, określany jako ideologiczny, bądź też psychologiczny związany jest ze świadomością prawną sądu. Zaliczany jest też do czynników intelektualnych. Jest to niewątpliwie element subiektywny oceny związany z osobowością sędziego. Trafnie podkreśla się, że "własne przekonanie" sędziego w kwestii wartości poszczególnych dowodów determinowane jest jego indywidualną wiedzą (świadomością) społeczną i prawną (zob. T. Wiśniewski, Przebieg procesu..., s. 66). Naruszenie reguł swobodnej oceny dowodów nie może być utożsamiane z błędnymi ustaleniami faktycznymi. Jak podkreślono w orzecznictwie, błędne ustalenia faktyczne mogą jedynie być, ale nie muszą, skutkiem nieprawidłowej oceny materiału dowodowego (zob. wyrok SA w Poznaniu z dnia 27 listopada 2007 r., I ACa 882/07, Lex nr 466439). W konsekwencji, dla skuteczności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 kpc nie można poprzestać na stwierdzeniu, że dokonane ustalenia faktyczne są wadliwe, odnosząc się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości. Niezbędne jest wskazanie przyczyn, które dyskwalifikują postępowanie sądu w zakresie ustaleń. Skarżący powinien zwłaszcza wskazać, jakie kryteria oceny zostały naruszone przez sąd przy analizie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłuszne im taką moc przyznając zob. postanowienie SN z dnia 23 stycznia 2001 r., IV CKN 970/00, Lex nr 52753, wyrok SN z dnia 6 lipca 2005 r., III CK 3/05, Lex nr 180925 (Henryk Dolecki Komentarz do art.233 Kodeksu postępowania cywilnego w: Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom I. Artykuły 1-366. Lex 2011, wydanie I). W orzecznictwie trafnie przyjmuje się iż, jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena taka nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów wymaganej normą art. 233§1 k.p.c. Ocena taka musi się ostać nawet, gdyby z materiału tego w równym stopniu dały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku braku logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie przeprowadzono wbrew zasadom doświadczenia życiowego, ocena dowodów przeprowadzona przez sąd może być skutecznie podważona (wyrok SN z 27.09.2001, II CKN 817/00, LEX nr 56906).

Podniesione zatem przez apelującego zarzuty mogłyby być uwzględnione jedynie wówczas, gdyby wykazano, że zebrane dowody w części zostały ocenione w sposób rażąco wadliwy, sprzeczny z zasadami logiki bądź doświadczenia życiowego. Tego zaś powód nie dowiódł gdyż w ocenie tutejszego Sądu dokonana przez Sąd I instancji ocena zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie pozostaje w sprzeczności z zasadami logicznego rozumowania czy też doświadczenia życiowego, nie wykazuje błędów natury faktycznej ani prawnej wobec czego twierdzenia apelacji, iż prawidłowa ocena materiału dowodowego w sprawie prowadzi do odmiennych ustaleń jest jedynie polemiką z trafnymi wnioskami Sądu Rejonowego wynikającą wyłącznie z subiektywnego przekonania strony o innej wadze jak i ocenie dowodów.

Odnosząc się przeto do kolejnych argumentów apelacji mających wspierać jej pogląd w zakresie obrazu art. 233 kpc należy odrzucić twierdzenia jej autora jakoby fakt wydania lornetki miał wynikać z podpisu faktury VAT przez pozwanego. Trafnie bowiem Sąd Rejonowy skonstatował iż umieszczenie podpisu na fakturze nie jest równoznaczne z faktem wydania towaru na niej ujętego szczególnie że w dokumencie tym mowa jest wyraźnie o zaliczce a takowa zgodnie z doświadczeniem życiowym uiszczana jest dopiero na poczet danej transakcji a nie w wyniku jej ostatecznej realizacji. Chybiony wydaje się przy tym pogląd apelacji jakoby posłużenie się określonym terminem języka prawniczego w fakturze pozostawało irrelevantne dla oceny samej czynności. Mimo bowiem że powód nie jest prawnikiem to właśnie z uwagi na jego status jako przedsiębiorcy należy wymagać od niego znajomości podstawowych terminów obowiązujących w relacjach handlowych, gdzie pojęcie zaliczki czy chociażby zadatku powszechnie występują i jako takie terminy winny być mu znane tym bardziej w przypadku gdy sam nimi się posługuje w wygenerowanych przez siebie dokumentach. Jednocześnie też trzeba zauważyć, iż w spornej fakturze „kwota do zapłaty” pozostawała niezmienna i opiewała na pierwotną cenę mimo, że dokonano wpłaty 3.000 zł, co również zdaje się wspierać pogląd o tym, że wydana faktura dokumentowała wyłącznie wpłatę a nie sam fakt wydania towaru.

Nie sposób też zdaniem Sądu Okręgowego abstrahować od tego, co bagatelizuje skarżący, że w treści faktury jako sposób dostawy wskazano „transport firmy (...)”, co daje kolejny asumpt dla uznania za uzasadnione twierdzenia o tym, że lornetka nie została pozwanemu wydana w momencie wpłaty kwoty 3.000 zł jak stara się dowodzić skarżący. Okoliczność że tego rodzaju wzmianka na fakturze wynika z ustawień programu generującego dokument lecz istnieje możliwość jego zmiany również przemawia przeciw zasadności argumentacji lansowanej w apelacji albowiem wydaje się być oczywistym, że powód mając realnie taką sposobność powinien zmodyfikować treść faktury dostosowując ją do danych realiów chociażby w celu usunięcia wątpliwości jakie mogą następnie pojawić się w związku z poczynieniem takiej właśnie wzmianki na dokumencie rozliczeniowym.

Błędna pozostaje przy tym supozycja jakoby Sąd I instancji całkowicie dowolnie przyjął iż pismo z dnia 17 kwietnia 2014r skierowane do pozwanego miało potwierdzać że przedmiotowa lornetka nie została wydana kupującemu. Zdaniem Sądu Okręgowego Sąd Rejonowy trafnie zinterpretował treść przedmiotowego pisma. Jakkolwiek w opinii tutejszego Sądu faktycznie w piśmie tym jego autor posługuje się zamiennie pojęciami „lornetka” i „luneta” to jednak biorąc pod uwagę treść rzeczzonego dokumentu w tym chociażby wymienioną w nim zaliczkę w kwocie 3.000 zł jak również i datę jej wpłaty (która w wyniku omyłki zamiast na dzień 10.05.2012 wskazana została na 10.05.2014) jako zasadny jawi się wniosek, iż pismo to dotyczyło transakcji obejmującej zakup lornetki, która co wynika z oświadczenia pracownika strony powodowej z tego dokumentu wynikającego nie została pozwanemu wydana. Wypada zauważyć, co skrętnie pomija skarżący, że w trakcie zeznań świadek B. M., która spisywała przedmiotowe pismo wskazała, iż na poczet wzmiankowanej lunety pozwany uiścił zaliczkę w kwocie 1.400 euro natomiast co bezsporne w dokumencie z dnia 17 kwietnia 2014r mowa jest wyraźnie o sumie 3.000 zł, a zatem bez wątpienia przedmiotowe pismo odnosi się właśnie do lornetki o jakiej mowa w rozpoznawanej sprawie, a nie lunety o jakiej wspomina w swej apelacji skarżący, gdyż w takim wypadku mowa byłaby o zaliczce wpłaconej w walucie obcej, a nie złotych polskich. Powyższe w sposób oczywisty przeczy zasadności tezy strony apelującej jakoby pismo z dnia 17 kwietnia 2014r było sporządzone w związku z transakcją dotyczącą lunety, a nie lornetki jakiej dotyczy niniejszy spór. Skoro tak to trzeba w pełni podzielić stanowisko Sądu I instancji, iż zawarte w rzeczonym dokumencie twierdzenia wykluczają możliwość przyjęcia aby powód wydał pozwanemu przedmiotową lornetkę albowiem jak wprost wskazano w treści pisma wpłacona na jej poczet zaliczka została rozliczona na inne zobowiązanie tj na naprawę uszkodzonego pojazdu natomiast „lornetka jest

u nas w sklepie”. W sytuacji gdyby lornetka została powodowi w istocie wydana treść pisma byłaby niewątpliwie inna, powód nie zaliczałby uprzednio dokonanej wpłaty na co innego niż właśnie jak na poczet ceny lornetki lecz domagałby się uiszczenia reszty jej wartości, a nadto gdyby lornetka została wydana to nie byłoby też mowy o dostępności jej w sklepie. W świetle powyższego bezprzedmiotowe pozostają dywagacje apelacji co do możliwego przejęzyczenia się czy też niewyraźnego wyartykułowania treści wypowiedzi przez powoda w ramach, którego miało dojść do zamiennego użycia terminów „luneta” i „lornetka”. Interpretacja treści dokumentu załączonego do akt sprawy nie wzbudza bowiem wątpliwości odnośnie tego że dotyczyło ono właśnie lornetki pozostającej w gestii zainteresowania niniejszej sprawy z uwagi na jej przedmiot. W tym też kontekście jako uprawniona jawi się ocena zeznań złożonych przez świadka B. M. jak i powoda, które w ocenie Sądu Rejonowego nie zasługiwały na przymiot wiarygodności w części w jakiej miały potwierdzić fakt wydania lornetki stronie pozwanej. Abstrahując już bowiem od faktu iż powód jak i jego pracownik mogą z przyczyn oczywistych mieć interes w kształtowaniu swej relacji w sposób korzystny dla strony apelującej to jednocześnie ich zeznania pozostają w oczywistej sprzeczności z treścią przedmiotowego oświadczenia jakie złożone zostało w piśmie z dnia 17 kwietnia 2014r., które to zostało przez te właśnie osoby wygenerowane wobec czego nie może być tym bardziej pomijane w ramach odtworzenia stanu faktycznego sprawy.

Niczego w zakresie oceny prawidłowości weryfikacji materiału dowodowego jak i wyciągniętych z niego wniosków przez Sąd Rejonowy nie mogą zmienić zeznania świadka J. S. niespójność których stara się przedstawiać powód. Przede wszystkim osoba ta jako nie zainteresowana rozstrzygnięciem sprawy z uwagi na upływ czasu jaki upłynął od wydarzeń których była świadkiem mogła mylić pewne fakty, czy też niewłaściwie je umiejscawiać w czasie tym nie mniej okoliczność ta nie może sama z siebie dezawuuować złożonej przezeń relacji tym bardziej, że jak wynika z analizy pisemnych motywów wyroku dowód ten nie był w żadnym razie dowodem kluczowym na którym to wyłącznie opierać się miało zapadłe rozstrzygnięcie. Jakkolwiek rację ma powód iż to, że świadek nie widział aby pozwany posługiwał się w trakcie polować lornetką jaka zgodnie ze stanowiskiem apelującego miała być mu sprzedana nie przesądza aby do sfinalizowania transakcji jej zakupu między stronami sporu nie doszło to jednak okoliczność ta stanowić może dodatkowy argument przemawiający za stanowiskiem strony pozwanej prezentowanym w procesie tym bardziej, że świadek jako myśliwy niewątpliwie dysponuje wiedzą na temat ekwipunku i wyposażenia używanego przez myśliwych na polowaniach i polując wspólnie z pozwanym zauważyłby iż posiada on sporną lornetkę. Zgodnie z zasadami doświadczenia życiowego ten ostatni z kolei dysponując nowym, lepszym sprzętem zabierałby go ze sobą na polowania co nie uszło by uwagi świadka.

Trudno w ocenie tutejszego Sądu merytorycznie ustosunkować się do argumentacji wyłożonej w apelacji aby brak podjęcia przez pozwanego kroków w celu dochodzenia zwrotu należności w kwocie 3.000 zł miał być poczytywany jako wyraz braku przysługiwania mu tej wiarygodności. Równie bezprzedmiotowe pozostają twierdzenia mające optować za trafnością stanowiska procesowego powoda w zakresie w jakim podnosi on nielogiczność ewentualnego jego postępowania w związku z wystąpieniem na drogę sądową z powództwem o zapłatę mimo rzekomego braku uprawnienia do domagania się reszty ceny. Tylko zatem marginalnie należy nadmienić że brak wezwania do zapłaty czy też kierowania roszczeń przeciwko danemu podmiotowi przez dłuższy nawet okres czasu nie implikuje słuszności tezy o braku uprawnienia do domagania się określonego świadczenia tak samo jak skierowanie roszczeń pod osąd w ramach procesu cywilnego nie jest równoznaczne z ich zasadnością.

Reasumując, należy zatem przyjąć, że Sąd I instancji dokonał w sposób prawidłowy oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, a wniosków wysnutych przez Sąd Rejonowy nie mogą skutecznie podważyć argumenty wyłuszczone w apelacji.

W konsekwencji bezzasadne pozostają zarzuty naruszenia art. 232 zd 1 kpc w zw z art. 6 kc. Jak bowiem wynika z powyższego dowody powołane przez powoda na okoliczność wykazania przysługującej mu a objętej żądaniem pozwu wiarygodności nie okazały się przydatne dla jej udowodnienia a zatem powód nie sprostał spoczywającemu nań a wynikającemu z powołanych wyżej przepisów obowiązкови, wobec czego zgłoszone przezeń powództwo nie mogło zostać uwzględnione.

W rezultacie Sąd Rejonowy właściwie przyjął iż wskutek braku wywiązania się przez powoda ze swego zobowiązania tj wobec nie wydania pozwanemu lornetki, na poczet ceny której pozwany uiszczył należność w wysokości 3.000 zł, kwota ta podlegała zwrotowi na jego rzecz. Tym samym powództwo wniesione przez W. M. jako zasadne podlegało uwzględnieniu w całości.

W tym stanie rzeczy, biorąc powyższe pod uwagę, podzielając zaprezentowane przez Sąd Rejonowy stanowisko i nie dopatrując się zarzucanych naruszeń, na podstawie art. 385 kpc apelację, jako niezasadną należało oddalić.

O kosztach postępowania w instancji odwoławczej orzeczono na podstawie art. 98 kpc w związku z art. 108 § 1 kpc i art. 391 § 1 kpc.

SSO Wanda Migdał SSO Ewa Kaźmierczak SSO Renata Norkiewicz